

9 1. Kłaniam się Tobie, Przedwieczny Boże,* Którego niebo objąć nie może;*
Ja proch mizerny, przed Twą możliwością* Z wojskiem Aniołów kłękam z radością.
2. Tu Stwórcę swego wiarą wyznaję,* Kocham serdecznie, pokłon oddaję;*
Cieszę się wielce z Twej Boskiej chwały,* Niech Ci się kłania z niebem świat cały.
3. Dziękuję za to, żeś się zostawił* W tym Sakramencie, abyś nas zbawił.*
Za swoje łaski tu wyświadczone* Odbieraj od nas serca skruszone.
4. Przed tronem Twoim serca składamy,* Oto pokornie wszyscy wołamy:*.
„Błogosław, Panie, swemu stworzeniu,* Broń od nieszczęścia, ciesz w utrapieniu.
5. Przed oczy Twoje nędzę stawiamy,* Ratuj, niech pomoc od Ciebie mamy.*
Tyś Bogiem naszym, pięknnością wieczną,* Bądź i obroną zawsze skuteczną.
6. Zostawaj z nami, póki żyjemy,* W tym Sakramencie niech Cię wielbimy.*
A gdy się zbliży z ciałem rozstanie,* Twym świętym Ciałem zasil nas Panie".

3. Od nagłej i niespodziewanej śmierci zachowaj nas, Panie! /3x
K. Oto chleb żywy, który zstąpił z nieba, Alleluja!
W. **Kto go pożywa będzie żył na wieki, Alleluja!**

10 1. O mój Jezu, w Hostii skryty,* Na kolanach wielbię Cię,* W postać chleba Tyś
spowity,* Bóstwo Twoje kryje się.* Ty, co rządysz całym światem,* Me zbawienie w rękę
masz;* Tu, przed Twoim Majestatem,* Aniołowie kryją twarz.
2. O światłości przysłoniona,* Rzuć mi Twój promienny blask.* O Dobroci nieskończona,*
Otwórz dla nas skarby łask.* Chlebie życia przeobfity,* Nasyć duszy mojej głód.* Boski ogniu
tu zakryty,* Rozgrzej serca mego chłód.
3. Jezu, Tyś jest Zbawicielem,* Ustrzeż mnie od zgubnych dróg.* Bądź mi siłą i weselem,*
Boś w tej Hostii żywy Bóg.* Dla miłości Matki Twojej* Racz wysłuchać prośbę mą.* Bądź
miłością duszy mojej,* Nie gardź moją cichą łzą.

11 Ref.: **Panie dobry jak chleb, bądź uwielbiony od swego Kościoła,
bo Tyś do końca nas umiłował, do końca nas umiłował.**

1. Tyś na pustkowiu chleb rozmnożył, Panie,* byśmy do Nieba w drodze nie ustali* Tyś stał się
manną wędrowców przez ziemię, dla tych, co dotąd przy Tobie wytrwali.
2. Ziarna zbierzemy, odrzucimy chwasty,* bo łan dojrzewa, pachnie świeżym chlebem.* Niech ziemia
nasza stanie się ołtarzem,* a chleb Komunią dla spragnionych Ciebie.
3. Ty nas nazwałeś swymi przyjaciółmi,* jeśli spełnimy, co nam przykazałeś.* Cóż my bez Ciebie,
Panie, uczynimy?* Tyś naszym Życiem i Oczekiwaniem.
4. Tyś za nas życie swe na krzyżu oddał,* a w znaku chleba w świątyniach zostałeś.* I dla nas
zawsze masz otwarte Serce,* bo Ty do końca nas umiłowałeś.

12 1. Pan Jezus już się zbliża, już puka do mych drzwi.*Pobiegnę Go przywitać, z radości serce drży.
Ref. O szczęście niepojęte, Bóg sam odwiedza mnie, O Jezu, wspomóż łaską, Bym godnie przyjął Cię.
2. Nie jestem godzien, Panie, byś w sercu moim był.*Tyś Królem wszego świata, a jam jest marny pył.
3. Gdy wspomnę na me grzechy, ze żalu płyną łzy,*Bom Serce Twoje zranił, o Jezu, odpuść mi!
4. Pragnąłbym Cię tak kochać, jak Ty kochałeś mnie,*Przyjm serce me oziębłe, a daj mi Serce Twe!